



DICASTERO
PER GLI ISTITUTI DI VITA CONSACRATA
E LE SOCIETÀ DI VITA APOSTOLICA

Watykan, 28 stycznia 2026 r.

Prorocтво obecności:

życie konsekrowane tam, gdzie godność jest naruszana i wiara jest poddawana próbie

Drogie Konsekrowane, drodzy Konsekrowani,

Za pośrednictwem tego listu pragniemy dotrzeć do Was w każdym zakątku świata, w miejscach Waszego życia i Waszej misji, aby wyrazić uznanie za wierność Ewangelii i za dar życia, które staje się ziarnem rozsiewanym w brzdach historii. Życie to czasami naznaczone jest próbami, ale zawsze przeżywane jest jako znak nadziei.

W ciągu ostatniego roku, podczas podróży i wizyt duszpasterskich Dykasterii, mieliśmy okazję doświadczyć tego życia i dać się przezeń dotknąć, spotykając oblicza wielu osób konsekrowanych, które muszą zmagać się ze złożonymi sytuacjami: konfliktami, niestabilnością społeczną i polityczną, ubóstwem, marginalizacją, przymusową migracją, mniejszościami religijnymi, przemocą i napięciami, które wystawiają na próbę godność ludzi, wolność, a czasem nawet samą wiarę. Doświadczenia te ujawniają, jak silny jest proroczy wymiar życia konsekrowanego jako „**obecności, która trwa**”: obok narodów i osób zranionych, w miejscach, gdzie Ewangelia jest często przeżywana w warunkach kruchości i próby.

To „trwanie” przybiera różne oblicza i różne formy wysiłku, ponieważ różne są złożone sytuacje naszych społeczeństw: tam, gdzie życie codzienne naznaczone jest instytucjonalną kruchością i niepewnością; tam, gdzie mniejszości religijne doświadczają presji i ograniczeń; tam, gdzie dobrobyt współistnieje z samotnością, polaryzacją, nowymi formami ubóstwa i obojętnością; tam, gdzie migracje, nierówności i powszechna przemoc stanowią wyzwanie dla współżycia społecznego. W wielu częściach świata sytuacja polityczna i społeczna wystawia na próbę zaufanie i osłabia nadzieję: właśnie dlatego Wasza wierna, pokorna, twórcza i dyskretna obecność staje się znakiem, że Bóg nie opuszcza swojego ludu.

Ewangeliczne „trwanie” nigdy nie oznacza bezruchu ani rezygnacji: jest to aktywna nadzieja, która rodzi postawy i gesty pokoju: słowa, które rozbrajają właśnie tam, gdzie rany konfliktów wydają się wymazywać braterstwo, relacje, które świadczą o pragnieniu dialogu między kulturami i religiami, wybory, które chronią najmniejszych, nawet gdy stanie po ich stronie wymaga zapłacenia pewnej ceny, cierpliwość w procesach także wewnątrz wspólnoty kościelnej, wytrwałość w poszukiwaniu dróg pojednania, które należy budować poprzez słuchanie i modlitwę, odwaga w potępianiu sytuacji i struktur, które negują godność osób i sprawiedliwość. Właśnie dlatego to trwanie nie jest tylko osobistym lub wspólnotowym wyborem, ale staje się proroczym słowem dla całego Kościoła i świata.

W tym trwaniu jak ziarno, które godzi się umrzeć, aby życie mogło rozkwitnąć w różnych i uzupełniających się formach, wyraża się prorocstwo całego życia konsekrowanego. Życie apostoelskie uwidacznia czynną bliskość, która podtrzymuje zranioną godność; życie kontemplacyjne strzeże, w orędownictwie i wierności, nadziei, gdy wiara jest wystawiana na próbę; instytuty świeckie świadczą o Ewangelii jako dyskretnym zaczynie w rzeczywistości społecznej i zawodowej; *Ordo virginum* manifestuje siłę bezinteresowności i wierności, która otwiera na przyszłość; życie pustelnicze przypomina o prymacie Boga i o tym, co istotne, co rozbraja serce. W różnorodności form urzeczywistnia się to samo prorocstwo: trwanie z miłością, nie opuszczając, nie milcząc, czyniąc własne życie Słowem dla tego czasu i dla tej historii.

Właśnie w tym prorocztwie trwania dojrzewa świadectwo pokoju. Papież Leon XIV wielokrotnie powracał do tego tematu w swoich przemówieniach, wskazując pokój nie jako abstrakcyjną utopię, ale jako wymagającą i codzienną drogę, która wymaga słuchania, dialogu, cierpliwości, nawrócenia umysłu i serca, odrzucenia logiki dominacji silniejszych. Pokój nie rodzi się z przeciwstawiania się, ale ze spotkania, ze wspólnej odpowiedzialności, ze zdolności słuchania i synodalnej drogi, z miłości do wszystkich w duchu Ewangelii, zgodnie z którą wszyscy są braćmi. Dlatego życie konsekrowane, gdy pozostaje blisko ran ludzkości, nie ulegając logice konfrontacji, ale też nie rezygnując z głoszenia prawdy Bożej o człowieku i historii, staje się – często bez rozgłosu – rzemieślnikiem pokoju. Drogie Siostry, drodzy Bracia, dziękujemy Wam za Waszą wytrwałość, gdy owoce wydają się odległe, za pokój, który siejecie, nawet gdy nie jest on doceniany.

Nadal zachowujemy w pamięci doświadczenie Jubileuszu Życia Konsekrowanego, który wezwał nas do bycia *pielgrzymami nadziei na drodze pokoju*. Nie jest to slogan ani formuła. Doświadczyliśmy tego konkretnie również podczas przygotowań do naszego spotkania w Rzymie. Jest to raczej styl ewangeliczny, który należy nadal urzeczywistniać każdego dnia tam, gdzie godność jest naruszana, a wiara poddawana próbie.

Powierzamy każdą i każdego z Was Panu, aby uczynił Was mocnymi w nadziei i łagodnymi w sercu, zdolnymi do trwania, pocieszania, rozpoczynania od nowa: i bycia w ten sposób w Kościele i w świecie prorocstwem obecności i ziarnem pokoju.

Sr. *Simona Brambilla*
S. Simona Brambilla, M.C.
Prefekta

Angel F. Kard. Artime
Angel F. Kard. Artime, S.D.B.
Pro-Prefekt

S. *Tiziana Merletti*, sff
S. Tiziana Merletti, S.F.P.
Sekretarz